

Wiesław Juchacz, Igor Zgoliński

Aktualny model kary pozbawienia wolności i jego perspektywy

Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych. Miscellanea 4, 45-56

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wiesław Juchacz*, Igor Zgoliński*

Aktualny model kary pozbawienia wolności i jego perspektywy

Streszczenie: Zasadniczym celem artykułu jest syntetyczna analiza problematyki związanej z karą pozbawienia wolności. Kara ta jest jedną z najstarszych, o dość skostniałym kształcie. Pod jej adresem podnoszonych jest natomiast szereg zastrzeżeń, dostrzeganych nie tylko przez pryzmat kosztów, jakie wiążą się z jej wykonaniem, lecz także przez pryzmat funkcji, jakie kara ma pełnić wobec skazanego. Powstaje zatem pytanie, czy jest w obecnej polityce karnej alternatywa dla tego rodzaju kary? Autorzy próbują odpowiedzieć na to pytanie, a równocześnie przedstawić istniejący stan prawny i wysuwane w doktrynie propozycje jego modyfikacji.

Słowa kluczowe: prawo karne, kara pozbawienia wolności, wykonywanie kary, skazanie, sankcja, dozór elektroniczny.

The Current Model for Custodial Sentences and its Perspectives

Summary: The main aim of this article is to provide a synthetic analysis of the problems associated with custodial sentences. This is one of the oldest types of sentence, and it has a fairly ossified structure. It is, however, subject to a number of objections, perceived not only in terms of the costs related to its implementation, but also in terms of the purpose that the sentence is meant to serve in relation to the convicted individual. This raises the question – is there an alternative for this kind of sentence within current criminal policy? The authors attempt to provide an answer to this question, while simultaneously presenting the existing state of the law and proposals offered within the doctrine for its modification.

Key words: criminal law, custodial sentence, sentence enforcement, conviction, sanction, electronic surveillance.

Kara pozbawienia wolności posiada bogatą historię. Uwięzienie pierwotnie zmierzało do przetrzymania osoby, a nie jej ukarania. W starożytności i w wiekach średnich pozbawienie wolności traktowano było głównie jako środek za-

* Dr Wiesław Juchacz, sędzia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

** Dr Igor Zgoliński, Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy.

pobiegawczy, mający umożliwić wykonanie właściwych kar (śmierci, pręgięrza, kar okaleczających)¹. Kara więzienia *sensu stricte* pojawia się po raz pierwszy w Constitutio Criminalis Carolina w 1532 r. W Polsce Statuty Kazimierza Jagiellończyka z 1447 r. przewidywały tzw. karę wieży. Kara ta nie powodowała ujemny na czci, a jej koszt ponosił skazany. Później pojawiła się sama kara więzienia, lecz generalnie nie była przeznaczona dla osób pochodzących wszystkich stanów społecznych. Nie orzekano jej wobec osób pochodzenia szlacheckiego. Skazanych na karę więzienia zmuszano zaś do ciężkich robót. Pierwszy system penitencjarny, mający na celu zorganizowane oddziaływanie na skazanych, został założony w 1791 r. w Filadelfii przez religijną sektę kwaków². W wieku XX kara pozbawienia wolności stała się podstawowym środkiem oddziaływania na sprawców przestępstw. Stopniowo rezygnowano z podziału kary na różne jej ustawowe formy³.

Poczynając od k.k. z 1969 r. prawo polskie nie przewiduje podziału kary pozbawienia wolności na różne jej rodzaje, oparte na kryterium „ciężaru gatunkowego”. Wprowadzenie jednolitej kary pozbawienia wolności opierało się na założeniu, że zróżnicowanie jej treści następuje w procesie wykonania i jest oparte na kryteriach związanych nie tylko z charakterem popełnionego przestępstwa, ale również właściwościami i warunkami osobistymi skazanego, jego wieku, płci i dotychczasowej karalności, a przede wszystkim podatności na resocjalizację. W kodeksie karnym z 1969 r. kara pozbawienia wolności była karą dominującą, zwłaszcza gdy chodzi o karanie recydywistów. Obecny stan prawny jest niewątpliwie wynikiem ewolucji i wypadkową prowadzonej, zmiennej w czasie, polityki karnej. Jednym z założeń k.k. z 1997 r. było ograniczenie stosowania kary pozbawienia wolności. Aktualnie kara ta pojawia się jako *ultima ratio* w tych sytuacjach, gdy jest karą alternatywną. Przy orzekaniu kar należy uwzględnić wiążący charakter ustanowionej w obowiązującym k.k. zasady, że w sprawach o tzw. drobne i średnie przestępstwa preferuje się kary nieizolacyjne (art. 58 k.k.)⁴ Dyrektywa wynikająca z art.58§1 k.k. mówiąca o tym, że sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary powinna być postrzegana na tle całego zespołu ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary (art. 53§1 k.k. i art.54§1 k.k.)⁵. Potrzebę preferencji tych kar uzasadniano m.in. wynikami badań kryminologicznych, z których wynikało, że przekonanie o dużej wartości tej kary jako środka resocjalizacji należy już do przeszłości. Obowiązki powyższej zasady oznacza, że w razie istnienia w konkretnym przypadku ustawowej alternatywy dla orzeczenia kary bezwarunkowego pozba-

¹ A. Marek, *Prawo karne, Część ogólna*, Bydgoszcz 1992, s. 250.

² Tamże, s. 251.

³ Tamże, s. 252.

⁴ Szerzej V. Konarska-Wrzosek, *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002, s. 114 i n.

⁵ Wyrok SA w Krakowie z dnia 20 listopada 2003 r., II AKa 306/03, KZS 2004, z. 1, poz. 29.

wienia wolności sąd zobowiązany jest zbadać możliwość spełnienia celów kary przez każde z alternatywnych rozwiązań. Z brzmienia tego przepisu nie można jednak wyprowadzać wniosku o niemożliwości orzekania kary pozbawienia wolności. Przesłanką niezbędną do rezygnacji z tej kary jest bowiem spełnienie celów kary przez inne sankcje. Jeżeli więc nie są one w stanie spełnić tych celów, nie wolno rezygnować z bezwarunkowego orzeczenia kary pozbawienia wolności, nawet gdyby istniały ku temu przeciwwskazania. W orzecznictwie słusznie podkreślono, że unikanie karania pozbawieniem wolności po to tylko, by nie ryzykować dalszej demoralizacji sprawcy, jest sprzeczne z podstawowymi założeniami postępowania karnego⁶. Zasada ta nie dotyczy, rzecz jasna, zbrodni i ciężkich występów, wobec których kara pozbawienia wolności jest głównym środkiem reakcji karnej na popełnione przestępstwa.

Zgodnie z art. 69 § 1 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej dwóch lat. Przepis ten dwukrotnie nowelizowano, ostatni raz w 2010 r. Wprowadzono wówczas unormowanie, że wobec sprawcy występkę o charakterze chuligańskim oraz sprawcy przestępstwa określonego w art. 178a § 4 sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w szczególnie uzasadnionych wypadkach⁷. Przepis jest tak skonstruowany, że przy nakazuje kierować się jedynie względami szczególnie-prewencyjnymi, zaś społeczne oddziaływanie kary, jej współmierność do szkodliwości społecznej czynu i winy sprawcy należy uwzględniać przy wymierzaniu kary (art. 53 § 1–3 k.k.)⁸. W kodeksie karnym z 1969 r. w art. 73 § 1 było natomiast zawarte, że sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w wymiarze do dwóch lat w razie skazania za przestępstwo umyślne, a w wymiarze do 3 lat w razie skazania za przestępstwo nieumyślne. Zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności następuje na okres próby od dwóch do pięciu lat (art. 70 § 1 pkt 1 k.k.), który jest odmienny jedynie wobec sprawców młodocianych lub osób powracających do przestępstwa, określonych w art. 64 § 2 k.k. i wynosi wówczas od trzech do pięciu lat (art. 70 § 2 k.k.) Szczególne podstawy zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności przewidziano w sytuacji jeżeli odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 2 lat trwało co najmniej rok (art. 152 k.k.w.), oraz w wypadku złożenia przez prokuratora wniosku o skazanie bez rozprawy (art. 343 § 1 k.p.k.)

Według aktualnie obowiązujących przepisów ustawowe minimum kary pozbawienia wolności wynosi jeden miesiąc, a maksimum piętnaście lat; karę tę wymierza się w miesiącach i latach (art. 37 k.k.). Odrębnymi karami są pozbawienie wolności na dwadzieścia pięć lat i dożywotnie pozbawienie wolności (art. 32 pkt 4 i 5 k.k.). Jeżeli chodzi o dolną granicę kary pozbawienia wolno-

⁶ Wyrok SA w Krakowie z dnia 12 listopada 2003 r., II AKa 255/03, OSA 2005, z. 3, poz. 18.

⁷ Ustawa z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 40, poz. 227)

⁸ Wyrok SA w Katowicach z dnia 25 października 2012 r., II AKa 401/12, LEX nr 1236439.

ści, to należy podkreślić, że k.k. z 1969 r. określał jej minimum na poziomie 3 miesięcy (art. 32 d.k.k.), co powodowało dewaluację pojęcia kary „krótkiej”. Badania wykazały, że możliwości oddziaływania resocjalizacyjnego w ramach wykonania kary pozbawienia wolności są wyraźnie ograniczone jej długotrwałością⁹. Długotrwałe kary pozbawienia wolności pełnią więc przede wszystkim funkcję ochronną, zabezpieczając społeczeństwo przed niebezpiecznym przestępcą. Wyraźnie izolacyjno-ochronną funkcję pełnią wyodrębnione kary dwudziestu pięciu lat i dożywotniego pozbawienia wolności.

Celem k.k. z 1997r. było sprowadzenie orzekania kary pozbawienia wolności do poziomu odpowiadającego standardom europejskim, mając także na uwadze, że skuteczna praca resocjalizacyjna nie jest możliwa w przepełnionych zakładach karnych. W tym celu ustanowiono minimalną normę powierzchni celi mieszkalnej przypadającej na skazanego, wynoszącą 3 m² (art. 110 k.k.w.). W warunkach ogromnego przeludnienia w zakładach karnych funkcja resocjalizacyjna kary pozbawienia wolności natrafia na duże trudności. Wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądaných postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymywania się od powrotu do przestępstwa (art. 67 § 1 k.k.w.)¹⁰. Środkami prowadzącymi do resocjalizacji ma być oddziaływanie na skazanych przez pracę, kształcenie, zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe, stosowanie w razie potrzeby środków terapeutycznych i podtrzymywanie kontaktów skazanych z rodziną i światem zewnętrznym (art. 67 § 2 i 3 k.k.w.)¹¹.

Przepisy k.k.w. przewidują zróżnicowanie zakładów karnych oraz systemów oddziaływania penitencjarnego (zob. art. 69 k.k.w., 70 k.k.w. i 81 k.k.w.). Istotna w związku z tym jest regulacja zawarta w art. 62 k.k., która umożliwia sądowi określenie rodzaju i typu zakładu karnego, w którym skazany ma odbywać karę, co pozwala sądowi orzekającemu wpływać na właściwe ukształtowanie procesu wykonania kary wobec konkretnego skazanego.

W sytuacjach szczególnych sąd może odroczyć wykonanie kary pozbawienia wolności lub udzielić przerwy w jej wykonaniu. Zgodnie z art. 150 § 1 k.k.w. wykonanie kary pozbawienia wolności w wypadku choroby psychicznej lub innej ciężkiej choroby uniemożliwiającej wykonywanie tej kary sąd odraża do czasu ustania przeszkody. Można także m.in. odroczyć wykonanie kary pozbawienia wolności na okres do roku, jeżeli natychmiastowe wykonanie tej kary wywoływałoby dla skazanego lub jego rodziny zbyt ciężkie skutki (art. 151 § 1 k.k.w.)¹² Przerwy w jej wykonaniu może udzielić do czasu ustania przeszkody

⁹ Zob. E. Janiszewska-Talago, *Wykonywanie kar długoterminowego pozbawienia wolności*, Warszawa 1980.

¹⁰ M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Kraków 2006, s. 354–356.

¹¹ Tamże, s. 356.

¹² Art. 151 zmieniony przez art. 1 pkt 56 ustawy z dnia 16 września 2011 r. (Dz.U.2011.240.1431) zmieniającej nin. ustawę z dniem 1 stycznia 2012 r.

w wypadkach określonych w art.150 k.k.w. a także, jeżeli przemawiają za tym ważne względy rodzinne lub osobiste (art.153 § 2 k.k.w.)¹³

Analizując model wykonywania kary pozbawienia wolności nie sposób abstrahować od instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia. Stosuje się ją w przypadku, gdy cele kary pozbawienia wolności zostały wobec skazanego osiągnięte, pomimo nie odbycia kary w rozmiarze w jakim została orzeczona. Polega ona na zwolnieniu skazanego z odbycia reszty kary. W sposób istotny może więc ją modyfikować. Od skazanego zależy, czy w toku odbywania kary pozbawienia wolności spełni oczekiwania stawiane mu przez ustawodawcę, wyrażające się w przekonaniu, iż po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego (postawa, właściwości i warunki osobiste, zachowanie w czasie odbywania kary). Dla warunkowego zwolnienia znaczenie mają także okoliczności popełnienia przestępstwa oraz zachowanie po popełnieniu. Ujemne wartościowanie tych elementów pod kątem przekonania co do tego, iż skazany będzie przestrzegał porządku prawnego, musi prowadzić do odmowy warunkowego zwolnienia. Sposób uregulowania tej instytucji może jak widać mieć istotny wpływ na wykonywanie kary pozbawienia wolności.

W obowiązującym kodeksie karnym sąd wymierzając karę pozbawienia wolności może wyznaczyć surowsze ograniczenia do skorzystania przez skazanego z warunkowego zwolnienia (art. 77 § 2 k.k.). Ograniczenia polegają na odmiennym – surowszym niż w art.78 k.k. określeniu okresu próby. Dyrektywę tę należy rozumieć jako wprowadzenie tego ograniczenia jedynie do tych sytuacji, w których już na etapie wymiaru kary prognoza kryminologiczna jest niekorzystna ponieważ już wówczas wiadomo, iż po upływie okresów przewidzianych w art. 78 k.k. cele kary w stosunku do skazanego nie zostaną osiągnięte¹⁴. Należy pamiętać, że art. 77 § 2 k.k., wprowadzający możliwość indywidualnego kształtowania surowszych ograniczeń do uzyskania warunkowego zwolnienia, niż te wynikające z zasad ogólnych, jest przepisem o charakterze wyjątkowym. Szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w przepisie art. 77 § 2 k.k., nie może wiązać się wyłącznie z prewencyjnymi celami kary. Każdorazowo nie można zapominać o okolicznościach wymienionych w art. 77 § 1 k.k., którymi w tym przypadku należy się kierować w pierwszym rzędzie¹⁵. Zgodzić się należy z poglądem, że stosowanie ograniczenia przedterminowego zwolnienia przez ustalenie limitu odbycia kary wyższego od przewidzianego ustawą powinno wynikać z okoliczności badanego przestępstwa¹⁶.

Stosunkowo nowym sposobem wykonywania kary pozbawienia wolności jest jej wykonywanie poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicz-

¹³ Zmieniony przez art. 1 pkt 58 lit. a) ustawy z dnia 16 września 2011 r. (Dz.U.2011.240.1431) zmieniającej nin. ustawę z dniem 1 stycznia 2012 r.

¹⁴ P. Homański, L.K. Paprzycki, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 405.

¹⁵ Wyrok SA w Katowicach z dnia 8 listopada 2007 r., II AKa 346/07, LEX nr 370399.

¹⁶ Wyrok SA w Krakowie z dnia 14 września 2005 r., II AKa 165/05, KZS 2005, z. 10, poz. 25.

nego. System dozoru elektronicznego wprowadziła ustawa z dnia 7 września 2007 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r. Nr 172, poz. 1069 z późn. zm.). Ustawa ta weszła w życie z dniem 1 września 2009 r., z tym że niektóre jej przepisy stały się obowiązujące wcześniej, od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw (tj. 18 października 2007 r.). Dotyczy to w szczególności przepisów określających model dozoru elektronicznego (art. 2), tryb powierzania takiego dozoru (art. 3), określenia upoważnionego podmiotu dozoru oraz jego wyboru (art. 4), warunków technicznych urządzenia dozoru (art. 69 ustawy). Wedle art. 6 ustawy o dozoru elektronicznym, zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w tym systemie może udzielić sąd penitencjarny skazanemu na karę nieprzekraczającą 6 miesięcy. Zezwolenie może dotyczyć także skazanego na karę nieprzekraczającą roku, jeżeli czas pozostały do odbycia tej kary nie przekracza 6 miesięcy, a dotychczasowe jego zachowanie uzasadnia przekonanie, że w czasie pobytu poza zakładem będzie przestrzegał porządku prawnego. Tak więc podstawą rozszerzenia dozoru elektronicznego jest pozytywna prognoza co do osoby skazanego. Odwrotnie, uprzednie skazanie na karę pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo lub przestępstwo skarbowe wyklucza możliwość udzielenia zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Należy dodać, że system dozoru elektronicznego stosuje się także do skazanego, wobec którego orzeczono zastępczą karę pozbawienia wolności (art. 7 ustawy). Nie wydaje się, aby ta regulacja była słuszna, gdyż zastępczą karę pozbawienia wolności orzeka się wyjątkowo wobec skazanych uparczywie uchylających się od wykonania grzywny lub kary ograniczenia wolności (zob. art. 46 i 65 k.k.w.). Nie ma więc podstaw, aby w tym wypadku formułować pozytywną prognozę. Odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego jest dobrowolne. Może ono być orzeczone przez sąd penitencjarny na wniosek skazanego lub za jego zgodą, na wniosek obrońcy skazanego, sądowego kuratora zawodowego lub dyrektora zakładu karnego (art. 39 ustawy). Ustawa wskazuje ponadto dodatkowe warunki:

- 1) posiadanie przez skazanego określonego miejsca stałego pobytu;
- 2) zgodę osób pełnoletnich wspólnie z nim zamieszkujących;
- 3) istnienie technicznych warunków umożliwiających zainstalowanie i obsługę urządzenia dozoru.

Na odbywającym karę w systemie dozoru elektronicznego ciążą określone obowiązki. Zgodnie z art. 8 ustawy ma on obowiązek:

- 1) pozostawania we wskazanym przez sąd penitencjarny miejscu w wyznaczonym czasie;
- 2) udzielania wyjaśnień dotyczących przebiegu odbywania kary, wykonywania nałożonych dodatkowo obowiązków (chodzi tu o obowiązki określone w art. 72 § 1) i kontaktowania się z sądowym kuratorem zawodowym;
- 3) noszenia nadajnika;
- 4) dbania o powierzone mu urządzenie rejestrujące i nadajnik;
- 5) poddania się czynnościom kontrolnym upoważnionego podmiotu dozoru.

- 6) w przypadku zainstalowania stacjonarnego urządzenia monitorującego – odbierania połączeń telefonicznych przychodzących do tego urządzenia;
- 7) uiszczenia w określonym terminie równowartości kosztów związanych z zainstalowaniem i wykorzystywaniem urządzenia dozoru (co jest rozstrzygnięciem wysoce dyskusyjnym).

Przepisy ustawy szczegółowo określają obowiązki skazanego poddanego dozorowi elektronicznemu, w tym zakres kontaktowania się z określonymi osobami oraz przebywania w określonym miejscach lub środowiskach.

Zezwolenie sądu penitencjarnego na odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego podlega uchyleniu, jeżeli skazany narusza porządek prawny, w szczególności popełnił przestępstwo, uchyla się od wykonywania nałożonych obowiązków lub środka karnego, uchyla się od dozoru sądowego kuratora zawodowego lub od kontroli upoważnionego podmiotu dozoru, a także gdy korzystając z czasowego zezwolenia na oddalenie się naruszył warunki zezwolenia, wreszcie gdy odwołano przerwę w odbywaniu kary lub zarządzono wykonanie kary warunkowo zawieszanej (zob. art. 28 ustawy)¹⁷.

Ustawodawca nie wykorzystuje jednak obecnie wszystkich możliwości, jakie niesie ze sobą technologia pozwalająca na monitorowanie skazanego w warunkach dozoru elektronicznego. W prawie karnym materialnym może bowiem zostać wykorzystana jako modyfikator dla bezwzględnej kary pozbawienia wolności (kiedy część kary jest odbyta w zakładzie karnym, a część w ramach dozoru, w tym także w ramach instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia), jedna z form odbywania kary ograniczenia wolności, instrument orzekany w ramach środków probacyjnych (np. system dozoru osób, wobec których orzeczono środek karny zakazu wstępu na imprezy masowe; nie bez znaczenia jest tu fakt, że technologia pozwala obecnie również na monitorowanie stanu trzeźwości skazanego oraz używania przez niego środków odurzających), a także jako instrument orzekany w ramach środka zabezpieczającego. Na przeszkodzie pełnego wdrożenia tej technologii do wymiaru sprawiedliwości stoją najprawdopodobniej koszty, jakie należy ponieść na niezbędną infrastrukturę. Nie można też zapominać, że wzmiankowana technologia w istocie nie spełniła dotąd swego zasadniczego celu, albowiem nie rozładowała w sposób znaczący przeludnienia w zakładach karnych. W dalszym ciągu niestety jednostki penitencjarne balansują na granicy dopuszczalnych norm, choć z reguły ich nie przekraczają.

Oddzielną kwestią, zauważalną w doktrynie prawa karnego, są proponowane modyfikacje w zakresie kary pozbawienia wolności. Są one poniekąd implikowane postulatami zmierzającymi do modyfikacji dyrektyw wymiaru kary. Prócz obowiązującego już systemu wykonywania kary pozbawienia wolności w warunkach dozoru elektronicznego postuluje się wprowadzenie do k.k. możliwości orzekania kar krótkoterminowych. Wymaga to obniżenia dolnej granicy tej sankcji.

¹⁷ W. Kotowski, B. Kurzępa, *Dozór elektroniczny. Komentarz praktyczny do art. 28*, Warszawa 2009, LEX.

Słusznie w tym kontekście proponuje M. Melezini¹⁸, aby dolna granica kary pozbawienia wolności wynosiła jeden tydzień. Kara ta miałaby zastosowanie wobec tych sprawców, dla których dużym wstrząsem byłby już sam pobyt w jednostce penitencjarnej. Zbliżoną koncepcję przedstawił także T. Szymanowski¹⁹, który postuluje wprowadzenie tzw. kary aresztu w rozmiarze od 1 tygodnia do dwóch miesięcy. Wprowadzenie tych kar do porządku prawnego niewątpliwie zasługuje na gruntowne rozważenie. Z pola widzenia nie można jednak tracić, że nie będzie możliwe ich orzeczenie wobec wszystkich sprawców, bowiem niektórzy wymagają (z różnych względów) dłuższego osadzenia w zakładzie karnym. Z przyczyn oczywistych kara krótkoterminowa nie powinna podlegać zawieszeniu, gdyż wprowadzenie dodatkowych elementów probacji deprecjonowałoby jej cel. W zarysowany nurt wpisuje się, postulowana przez T. Szymanowskiego a także L. Tyszkiewicza²⁰, propozycja kar weekendowych, polegających na odbywaniu kary od piątku do niedzieli lub poniedziałku. Miejscem jej wykonania nie musiałby być zawsze zakład karny, a skazany ponosiłby koszty jej wykonania.

Wśród tendencji związanych z modyfikacją dolnej granicy kary pozbawienia wolności mieści się poniekąd także instytucja tzw. kary mieszanej. Kara ta generalnie polega na kombinacji kary pozbawienia wolności z karą ograniczenia wolności. Jest nieznaną dotąd polskiemu ustawodawstwu mieszaniną reakcji karnych orzekanych w ramach jednej sankcji. Takie rozwiązanie proponuje²¹ się wprowadzić do k.k. w sprawach o występki zagrożone karą pozbawienia wolności, niezależnie od dolnej granicy ustawowego zagrożenia. W efekcie dotyczyć będzie również tych występków, które zagrożone są karą pozbawienia wolności w rozmiarze powyżej dwóch lat. Nie wchodząc bliżej w szczegóły tej propozycji należy nadmienić, że orzeczone kary mają być wykonywane kolejno po sobie, zaś jako pierwsza wykonana ma zostać krótkoterminowa kara pozbawienia wolności. Taki schemat wykonawczy ma stworzyć alternatywę dla kary pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania.

Modyfikacje proponowane są także w stosunku do górnej granicy kary pozbawienia wolności. Najczęściej zmiernają do jej podwyższenia z piętnastu lat do dwudziestu lub nawet dwudziestu pięciu²². Głównym argumentem dla tych postulatów jest znaczny odstęp pomiędzy górną granicą terminowej kary pozbawienia wolności a karą dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności, co

¹⁸ M. Melezini, *Granice czasowe kary pozbawienia wolności (stan obecny i proponowane zmiany)*, [w:] L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Żochowska (red.), *Gaudium in litteris Est. Księga Jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin*, Warszawa 2005, s. 452.

¹⁹ T. Szymanowski, *Polityka karna i pomoc penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego. Podstawowe problemy w świetle badań empirycznych*, Warszawa 2004, s. 111.

²⁰ L. Tyszkiewicz, *Co i jak zmienić w nowym kodeksie karnym*, „Palestra” 1999, z. 12, s. 30.

²¹ Projekt zmian w k.k. z dnia 31 marca 2014 r.

²² Szerzej G. Szczygieł, *Kara pozbawienia wolności*, [w:] A. Marek (red.), *System prawa karnego*, t. 6, M. Melezini (red.), *Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, Warszawa 2010, s. 222 i n.

może niekiedy skutkować wymierzeniem przez sąd kary nieadekwatnej, tj. zbyt łagodnej lub zbyt surowej. Taki zabieg miałby zwiększyć swobodę sądu w zakresie orzekania i umożliwić wymierzenie w pełni zindywidualizowanej kary w tych sytuacjach, gdzie nie jest wystarczające orzeczenie piętnastu lat pozbawienia wolności, a kara dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności jawi się jako zbyt surowa. Postulaty te są przedmiotem krytyki. Wskazuje się, że takie kary nie są zgodne z trendami europejskimi i pozostają obce tradycji prawa polskiego. Zauważa się także ich marginalne znaczenie w praktyce. Z drugiej strony spotkać można także postulaty zmierzające w innym kierunku, to jest do ograniczenia lub wyeliminowania kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz kary dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności. Odnotowania wymaga propozycja V. Konarskiej-Wrzosek²³, która postuluje wprowadzenie do k.k. długoterminowej kary pozbawienia wolności, orzekanej w granicach od dwudziestu do trzydziestu lat, jako alternatywne zagrożenie karne dla najcięższych zbrodni. Długoterminowa kara pozbawienia wolności wyeliminować miałyby kary dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności oraz karę dożywotniego pozbawienia wolności. Wydaje się to rozsądnym zamiennikiem najsurowszych kar, jakkolwiek wprowadzenie takiej sankcji do k.k. może okazać się zadaniem trudnym, o ile w ogóle możliwym. Na przeszkodzie stać bowiem będą przekonania i racje społeczne, sprowadzające się do wyraźnej woli surowego karania. Chodzi tu zwłaszcza o nastrój populizmu represyjnego, którego emanacją jest, wciąż występujące przeciwieństwo w społeczeństwie, żądanie przywrócenia kary śmierci²⁴. Warto jednak zauważyć, że z jednej strony określenie górnej granicy tej sankcji na poziomie trzydziestu lat jest na tyle wysokie, że mogłoby zyskać akceptację bardziej liberalnie nastawionej do karania części społeczeństwa, zaś z drugiej badania²⁵ dowodzą, że polskie społeczeństwo nie jest aż tak restrykcyjnie nastawione do tej kwestii, jak to wynika z relacji mediów. Dużym walorem proponowanej kary jest natomiast odstępnie od sztywnych granic kar dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności oraz dożywotniego pozbawienia wolności co powoduje, że znikają duże obecnie przedziały czasowe pomiędzy tymi karami. W świetle omawianej propozycji konieczny do odnotowania staje się fakt, że rządowy projekt zmian w k.k. z dnia 31 marca 2014 r. przewiduje zmianę art. 37 k.k. i zamierza wprowadzić górną granicę kary pozbawienia wolności na poziomie dwudziestu lat. Bez zmian pozostałaby niestety dolna granica tej kary. Propozycja zmiany w takim zakresie górnej granicy kary pozbawienia wolności przedstawiona została niejako *ad hoc*, najprawdopodobniej bez większego przemyślenia tej kwestii. Wskazuje na to, choć oczywiście nie

²³ V. Konarska-Wrzosek, *Propozycja zmian katalogu kar w kodeksie karnym z 1997 r. w zakresie kar pozbawienia wolności oraz dolegliwości związanych z niektórymi rodzajami kar wolnościowych*, [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, Warszawa 2012, s. 861 i n.

²⁴ Szerzej A. Grześkowiak, *Debaty nad karą śmierci*, [w:] A. Marek (red.), *System prawa karnego*, t. 6, M. Melezini (red.), *Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, Warszawa 2010, s. 47 i n.

²⁵ A. Szymanowska, *Polacy wobec przestępstw i karania*, Warszawa 2008, s. 303.

bezpośrednio, treść uzasadnienia projektu, a także przebieg wcześniejszych prac legislacyjnych i zgłaszanych w ich toku uprzednich propozycji zmian k.k. Jest to jednakowoż wyraźny impuls do zmian w omawianym zakresie, jakkolwiek losy tej propozycji obecnie są trudne do przewidzenia.

Należy wyrazić przekonanie, że nie widać jak dotąd zupełnej alternatywy dla kary pozbawienia wolności. Generalnie kara pozbawienia wolności ma szereg mankamentów. Do najważniejszych zarzutów kierowanych wobec niej należą niehumanitarny charakter, nieskuteczność, generowanie wysokich kosztów finansowych i społecznych a także wywieranie negatywnego wpływu na psychikę skazanego. Wypada jednak podnieść, że nie wymyślono jak dotąd nic lepszego. Nie można bowiem w tych kategoriach postrzegać proponowanych modyfikacji w zakresie zarówno orzekania jak i wykonywania kary pozbawienia wolności, podobnie jak i już istniejących i postulowanych środków probacyjnych. Wszystkie te bowiem instytucje, niezależnie od swego rodzaju, okazują się wystarczające jedynie dla pewnej części skazanych. Będą zaś z całą pewnością pojawiać się sytuacje, gdzie tylko kara pozbawienia wolności – bezwzględna i długotrwała – stanie się adekwatną formą represji prawno karnej. Z tego względu kara pozbawienia wolności jest i będzie również w przyszłości nieodzownym instrumentem prawa karnego. Polem do dyskusji pozostaje jedynie czas jej trwania, a więc granice sankcji. Główny nurt doktrynalnej dyskusji winien być skierowany na te obszary, gdzie w miejsce kary tradycyjnej kary pozbawienia wolności dopuszczalne stanie się orzeczenie jej łagodniejszego rodzaju, choćby w postaci kary weekendowej, modyfikowanej (część kary odbytej w warunkach izolacji, zaś część w ramach dozoru elektronicznego) bądź też odbywanej w inny sposób. Tu niewątpliwie jest miejsce dla zmian w prawie karnym²⁶ i proponowane doktrynie modyfikacje zdają się zmierzać we właściwym kierunku. Konieczne bowiem staje się wypracowanie takich metod i środków, aby nie izolować całkowicie skazanych od społeczeństwa, umożliwić im w miarę poprawne funkcjonowanie, naukę, zatrudnienie, kontakt z rodziną, zminimalizować demoralizację ze strony innych skazanych i zmusić do choćby częściowego partycypowania w kosztach orzeczonej kary. Innymi słowy, dokonując pewnego uproszczenia, można stwierdzić, że pole manewru dla ustawodawcy rysuje się tam, gdzie – wedle słów Arystotelesa – kara staje się lekarstwem, lecz już nie tam, gdzie pełni jednocześnie funkcję zabezpieczającą. Oddzielnym zagadnieniem na tym polu jest już kwestia prowadzonej polityki karnej, a także stosowania przez sądy dyrektyw wymiaru kary, co nie pozostaje przecież bez wpływu na rodzaj i wysokość kar²⁷. Odnośnie górnej

²⁶ Odmienne G. Szczygieł, *Kara pozbawienia wolności*, [w:] A. Marek (red.), *System prawa karnego*, t. 6, M. Melezini (red.), *Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, Warszawa 2010, s. 227.

²⁷ V. Konarska-Wrzosek, *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym...*, dz. cyt., s. 47 i n.; zob. także T. Szymanowski, *Skazania na bezwzględne kary pozbawienia wolności jako następstwo nieefektywnej polityki karnej*, „Państwo i Prawo” 2014, z. 4, s. 79.

granicy kary pozbawienia wolności sytuacja jest niewątpliwie bardziej skomplikowana. Ustawodawca dostrzegł problem zbyt dużego przedziału pomiędzy karą piętnastu lat pozbawienia wolności a karą dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności i zdecydował się zaproponować podwyższenie kary piętnastu lat pozbawienia wolności do lat dwudziestu. Zmianę tego rodzaju, co do zasady, wypada zaaprobować, gdyż pozwala w sposób bardziej doskonały dokonać zindywidualizowania kary. Wydaje się jednak, że – podzielając zastrzeżenia względem zbyt dużego przedziału czasowego pomiędzy dotychczasowymi karami – lepszym rozwiązaniem jest wprowadzenie długoterminowej kary pozbawienia wolności. Poczynić należy tu spostrzeżenie, że ta kara może mieć zdecydowanie szersze poparcie społeczne w przypadku nieskrępowanego funkcjonowania ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie dla życia, zdrowia, lub wolności seksualnej innych osób (Dz. U. z 2014 r., poz. 24) W chwili obecnej ustawa ta została skierowana do Trybunału Konstytucyjnego celem zbadania jej zgodności z ustawą zasadniczą i nie jest znane rozstrzygnięcie tej sprawy. W istocie bowiem ustawa wywołuje wątpliwości w tym zakresie, aczkolwiek problematyka ta wykracza poza ramy niniejszego opracowania. Niewątpliwie w przypadku stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności wzmiankowanej ustawy z Konstytucją RP „atrakcyjność” społeczna wprowadzenia tzw. długoterminowej kary pozbawienia wolności będzie zdecydowanie mniejsza. Choć nie powinien być to czynnik decydujący o wprowadzeniu tej kary do k.k., to nie będzie pozostawał niestety bez wpływu na skuteczność tej czynności.

Konkludując należy postulować wprowadzenie do k.k. niższej niż dotąd dolnej granicy kary pozbawienia wolności, określonej na poziomie siedmiu dni, przy czym z jednoczesną możliwością odbywania w różnych trybach (także niejednostajnie, np. weekendowo). Dodać można, że godnym rozważenia jest wprowadzenie zupełnie oddzielnej, krótkoterminowej kary pozbawienia wolności (od siedmiu dni do trzech miesięcy), orzekanej zawsze jako kara bezwzględna. Nie można zapominać, że nieco inne niż dotąd będą tu cele kary i możliwości oddziaływania resocjalizacyjnego. Nie jest to wszakże minus, chodzi tu bardziej o zmianę podejścia. Wtórny skutkiem tych modyfikacji będzie także praktyczna zmiana w zakresie orzekania. Sąd stanie bowiem wpięty przed dylematem – jaki środek reakcji penalnej wybrać, a dopiero później wyłoni się kolejny dylemat – w jakim rozmiarze go orzec. Kwestia wyboru rodzaju kary stanie się więc równie istotna co jej wymiar ilościowy. *De lege ferenda* postulować także należy wprowadzenie długoterminowej kary pozbawienia wolności. Uwzględniając propozycję nowelizacji k.k., wydłużającej górną granicę sankcji terminowej kary pozbawienia wolności, można zaproponować, aby długoterminowa kara pozbawienia wolności była karą odpowiednio surowszą wobec propozycji V. Konarskiej – Wrzosek, orzekaną w granicach od dwudziestu pięciu do trzydziestu pięciu lat pozbawienia wolności. Taki zabieg legislacyjny pozwoli na właściwe zabezpieczenie społeczeństwa przed jednostkami dysocjalnymi. Jednocześnie

kara ta nie będzie w takim stopniu niehumanitarna, jak dożywotnie pozbawienie wolności. Pozostawia wszakże skazanemu nadzieję na odzyskanie wolności, choć w niezwykle długiej perspektywie czasowej. Proponowane zmiany niewątpliwie uatrakcyjnią wymiar sankcji i spowodują jeszcze bardziej zindywidualizowane wymierzanie kar przez sądy.